

Uratowana dzięki internautce z Jasienicy

Data publikacji: 22.05.2018 14:20

Internautka z województwa dolnośląskiego na jednym z komunikatorów internetowych umieściła tajemniczy wpis, który zaniepokoił mieszkankę bielskiej Jasienicy. Czujna 15-latką nawiązała rozmowę z wirtualną znajomą i pomogła uratować 16-latkę, która chciała odebrać sobie życie.

15-latką z powiatu bielskiego wykazała się empatią, ponadprzeciętną wrażliwością i rozsądkiem. Dzięki jej reakcji na czas przyszła pomoc dla internautki, która zamierzała odebrać sobie życie.

Jak relacjonuje KMP w Bielsku Białej, dziewczyna na jednej z internetowych grup dyskusyjnych umieściła bardzo tajemniczy wpis, z którego mogło wynikać, że ma jakieś problemy natury emocjonalnej. Na jej słowa nie pozostała obojętna mieszkanka bielskiej Jasienicy i postanowiła napisać do dziewczyny. Krótka rozmowa z wirtualną znajomą utwierdziła bielszczankę w przekonaniu, że dziewczyna „z sieci” potrzebuje pomocy, ponieważ otwarcie wyznała, że zamierza ze sobą „skończyć”.

- 15-latką w tym czasie była już w szkole, więc o swoich wątpliwościach powiadomiła panią pedagog, ta z kolei udała się na Komisariat Policji w Jasienicy, aby sprawę zgłosić stróżom prawa. Mundurowi zareagowali niezwłocznie i powiadomili swoich kolegów z wydziału do walki z cyberprzestępczością katowickiej komendy wojewódzkiej. Śledczy wkroczyli do działania. Ich celem było ustalenie, kim jest internautka, która umieściła niepokojący wpis, dotarcie do niej i sprawdzenie, czy nic jej nie dolega. W tym celu policjanci wykorzystali do współpracy dzielną 15-latkę, która w dalszym ciągu rozmawiała z internautką. Stróże prawa cały czas instruowali nastolatkę, w jaki sposób ma dyskretnie prowadzić rozmowę, aby uzyskać jak najwięcej potrzebnych danych, jednocześnie nie zniechęcając rozmówczyni. W tym czasie śledczy prowadzili swoje działania i ustalili personalia oraz adres dziewczyny – informuje bielska policja.

Okazała się nią 16-letnia mieszkanka Świdnicy w województwie dolnośląskim. Katowiccy policjanci powiadomili o sprawie miejscowych mundurowych. Nawiązano także kontakt z matką dziewczyny. Na jaw wyszło, że nastolatka miała problemy z depresją i zażyła tabletki, próbując odebrać sobie życie. Trafiała do szpitala pod fachową opiekę lekarską.

(red/ mat.pras.)